

Czaty



ADAM MICKIEWICZ

Czaty

(BALLADA UKRAIŃSKA)

Z ogrodowej altany wojewoda zdyszany
Bieży w zamek z wściekłością i trwogą.
Odchyliwszy zasłony, spojrział w łożę swej żony,
Pojrzał¹, zadrzał, nie znalazł nikogo.

Wzrok opuścił ku ziemi i rękami drżącemi
Siwe wąsy pokręca i duma.
Wzrok od łoża odwrócił, w tył wyloty² zarzucił
I zawołał kozaka Nauma.

«Hej, kozaku, ty chamie, czemu w sadzie przy bramie
Nie ma nocą ni psa, ni pachółka?
Weź mi torbę borsucz³ i jańczarkę⁴ hajducz⁵,
I mą strzelbę gwintówkę⁶ zdejm z kołka».

Wzięli bronie, wypadli, do ogrodu się wkradli,
Kędy szpaler⁷ altanę obrasta.
Na darniowym⁸ siedzeniu coś bieje się w cieniu:
To siedziała w bieleźnie⁹ niewiasta.

Jedną ręką swe oczy kryła w puklach warkoczy
I pierś kryła pod rąbek bielizny;
Drugą ręką od łona odpychała ramiona
Kłęczącego u kolan mężczyzny.

Ten, ściskając kolana, mówił do niej: «Kochana!
Więc już wszystko, jam wszystko utracił!
Nawet twoje westchnienia, nawet ręki ściśnienia
Wojewoda już z góry zapłacił.

Ja, choć z takim zapalem, tyle lat cię kochałem,
Będę kochał i jęczał daleki;

Kobieta, Mężczyzna,
Małżeństwo, Małżeństwo,
Kochanek, Miłość
niespełniona, Pieniądz

Pieniądz

¹pojrzał — dziś: spojrział. [przypis edytorski]

²wylot (daw.) — rękaw kontusza (staropolskiego wierzchniego stroju męskiego) rozcięty po wewnętrznej stronie. [przypis edytorski]

³torba borsucz — torba myśliwska wykonana ze skóry np. borsuka. [przypis edytorski]

⁴jańczarka — strzelba o długiej lufie i krótkiej zakrzywionej kolbie używana przez janczarów (żołnierzy dawnej piechoty tureckiej). [przypis edytorski]

⁵hajduk — na dworach magnackich nazywano tak służących, lokai ubranych w strój węgierski. [przypis edytorski]

⁶strzelba gwintówka — strzelba z lufą gwintowaną wewnątrz, co nadaje pociskowi ruch wirowy, zapewniając mu stabilniejszy lot i lepszą celność. [przypis edytorski]

⁷szpaler — rząd drzew lub krzewów, odpowiednio ciętych, tworzących aleję ogrodową. [przypis edytorski]

⁸darni — gęsty splot roślin na powierzchni ziemi lub na wodzie. [przypis edytorski]

⁹bielizna (daw.) — biała suknia (zwykle zakładana na noc do snu lub pod wierzchnie, barwne i ozdobne szaty). [przypis edytorski]

On nie kochał, nie jęczał, tylko trzosem¹⁰ zabręczał,
Tyś mu wszystko przedała¹¹ na wieki.

Pieniądz

Co wieczora on będzie, tonąc w puchy łabędzie,
Stary łeb na twym łonie kołysał,
I z twych ustek różanych, i z twych liców rumianych
Mnie wzbronione słodczyce wysysał.

Ja na wiernym koniku, przy księżycu promyku,
Biege¹² tutaj przez chłody i sloty,
Bym cię witał westchnieniem i pożegnał życzeniem
Dobrej nocy i długiej pieszczoty!»

Ona jeszcze nie słucha, on jej szepce do ucha
Nowe skargi czy nowe zaklęcia,
Aż wzruszona, zemdlona, opuściła ramiona
I schyliła się w jego objęcia.

Wojewoda z kozakiem przyklęknięli za krzakiem
I dobyli z za pasa naboje,
I odcięli zębami, i przybili stemplami¹³
Prochu garść i grankulek¹⁴ we dwoje.

«Panie! — kozak powiada — jakiś bies mię napada,
Ja nie mogę zastrzelić tej dziewczki;
Gdym półkurcze¹⁵ odwodził, zimny dreszcz mię przechodził
I stoczyła się łza do panewki¹⁶».

Miłosierdzie, Łzy,
Morderstwo

«Ciszej, plemię hajducze, ja cię płakać nauczę!
Masz tu z prochem leszczyńskim¹⁷ sakiewkę,
Podsyp zapal¹⁸, a żywo szczyść paznokciem krzesiwo,
Potem palnij w twój łeb lub w tę dziewczkę.

Wyżej... w prawo... pomału, czekaj mego wystrzału,
Pierwej musi w łeb dostać pan młody»...
Kozak odwiódł, wycelił¹⁹, nie czekając wystrzelił
I ugodził w sam łeb — wojewody.

¹⁰trzos — w dawnej Polsce pas z kieszeniami na pieniądze. [przypis edytorski]

¹¹przedać — dziś: sprzedać. [przypis edytorski]

¹²biege — bieżę, biegnę. [przypis edytorski]

¹³odcięli zębami i przybili stemplami — proch, kule lub śrut, materiały służące do nabijania dawnych strzelb, zakręcane były w papierowe *patrony*, których końce należało odciąć (a w pośpiechu odgryźć), by wsypać do lufy ich zawartość, którą następnie ubijano w lufie za pomocą długiego pręta, stempla (zw. także z niem. *szenflem*). [przypis edytorski]

¹⁴grankulki — drobne kulki, większe od najgrubszego śrutu. [przypis edytorski]

¹⁵półkurcze — część kurka w strzelbach skałkowych, przytrzymująca krzesiwo, z którego iskra dobyta uderzeniem kurka zapalała proch na panewce i powodowała wystrzał. [przypis edytorski]

¹⁶panewka — w daw. broni palnej zagłębienie w górnej części lufy, na które sypano proch; przy wystrzale iskra padała na proch, który zapalał się i przenosił ogień dalej, przez *zapal* (otwór prowadzący do lufy) do ładunku umieszczonego w lufie, powodując jego odpalenie. [przypis edytorski]

¹⁷proch leszczyński — wyrabiany w Lesznie. [przypis edytorski]

¹⁸zapal — w daw. broni palnej otwór prowadzący do lufy. [przypis edytorski]

¹⁹wycelił — dziś: wycelował. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/czaty>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje. T. 2, Wiersze z lat 1825-1855 (Pieśni - Sonety - Poezje patriotyczne, religijne i filozoficzne - Wiersze okolicznościowe - Bajki). Wyd. 2 poprawione, Krakowska Spółdz. Wydawnicza, Kraków 1928

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Justyna Lech, Marta Niedziałkowska, Weronika Trzeciak.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przełącz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przełącz darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.